

Paryż, dnia 1^{go} Października 1888 r.

SZANOWNI RODACY!

Komisya Tymczasowa Związku Narodowego Polskiego, uiszczając się z powierzonej sobie misyi, przestała pod datą 15^{go} Lipca Rodakom mieszkającym we Francyi, projekt ustawy z odezwą, wzywającą do przystąpienia do zamierzonej organizacyi.

Stosując się do rozporządzenia przewidzianego w rozdziale VIII^{ym} powyższej ustawy, przypominamy, że termin trzymiesięczny, po upływie którego wybory do pierwszego Zarządu powinny były nastąpić bezzwłocznie, przypada na 15 Października. Zważając jednakże, że pora wakacyjna może być dla pewnej liczby Rodaków powodem opóźnienia w nadesłaniu nam ich życzliwej odpowiedzi, postanowiliśmy przedłużyć powyższy termin aż do 31 Października. Będziemy więc oczekiwali na wasze przystąpienie do Związku Narodowego aż do tej ostatecznej daty, po upływie której, zawezwiemy bez straty czasu do wyborów na 7^{ciu} członków pierwszego Zarządu.

Potrzeba skupienia w jedno polityczne ciało z zarządem upoważnionym do działania w jego imieniu, rozproszonych po całej Francyi sił naszych, nie mogących nie począć dla sprawy narodowej w indywidualnem rozdrobnieniu, tak jest widoczną, że się narzuca każdemu z nas myślącemu o Ojczyźnie, jako jasny pewnik, nie potrzebujący dowodzeń. Obowiązkiem naszym jest zamienić w czyn dokonany to, co spoczywa w głębi naszego sumienia.

Przyjęliśmy za hasło dla naszego Związku zasady zaszczone apostolstwem byłego Towarzystwa Demokratycznego polskiego i zamierzamy rozwijać je, dopełniać i urzeczywistniać, a to znaczy oczywiście, że pod tem hasłem chcemy iść naprzód, a nie w tył.

Niechże to będzie objaśniającą odpowiedzią dla tych krytyków, którym dwa pierwsze paragrafy naszej ustawy, nie wydawały się dostatecznie jasnymi.

Powiedzieliśmy już w naszej odezwie z 15 Lipca, że ustawę



37899/52

zmieniać i udoskonalać można będzie w miarę potrzeby, bylebyśmy pozostali wiernymi przewodniej myśli. Żadna więc różnica zapatrywań w podrzędnych kwestyach nie zdoła usprawiedliwić usunięcia się od naszego Związku.

Kraj potrzebuje mieć pod ręką wszystkie siły wchodzące w skład swego organizmu. Owoż Emigracya jest częstką tych sił, powołaną do spełnienia cennych usług ze swego wyjątkowego posterunku.

Zapominać o tej tradycyjnej misji przekazanej nam przez naszych poprzedników, byłoby wyłamaniem się od spełnienia najświętszych obowiązków włożonych zarówno na wszystkich synów naszej wspólnej Matki Ojczyzny.

Oto już bracia nasi w Szwajcaryi, Anglii, Rumunii, wprowadzili w czyn myśl naszą. Czyżbyśmy we Francyi tylko, chociaż najliczniej skupieni, mieli zaspać w obec ogólnego rozbudzenia zdrowych żywiołów polskich, zdążających pośpiesznym krokiem do narodowego dzieła.

Baczność Rodacy! Założenie naszego Związku otwiera wam szeregi służby narodowej, po za któremi pozostaną tylko ludzie, myślący już wyłącznie o swoich osobistych interesach, albo niepoprawni przeciwnicy naszej demokratycznej polityki.

Kto wierzy w odrodzenie Polski przez własne jej siły, temu niewolno pozostać z opuszczonemi rękami w oczekiwaniu jakiegoś cudu Opatrzności.

Związek Narodowy, do którego was wzywamy, jest jedynym hufcem, mogącym skupić demokratyczne polskie żywioły i prowadzić je drogą postępu do ostatecznego zwycięstwa.

Kończymy tę naszą odezwę wyjątkiem z aktu politycznej wiary byłego Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, odpowiadającym jak najdokładniej naszym dzisiejszym uczuciom.

«Kto jak my wierzy w święłość celów, w sumiennność zasad i skuteczność środków naszych, czyje serce czysto bije dla Ojczyzny i ludzkości, niech usiłowania swoje z naszymi łączyć przychodzi.»

Komisya tymczasowa.



